



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2019/19 12.05.2019

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Służcie Panu z weselem.” (Ps 100, 2)

A czy Ty już odkryłeś i wypełniasz swoje powołanie – wyznaczone Ci zadanie w Bożym planie zbawienia świata? Jeśli nie, to służę pomocą i modlitwą. I Ciebie też zachęcam byś modlił się i pomagał w tym braciom. ks. Robert Grohs, Proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:



„To jest czas miłosierdzia, czas Bożego zmiłowania: otwórzmy nasze serce, aby Pan mógł w nie wejść.” (11.05) „Prośmy dziś o łaskę usłyszania głosu Pana i o serce na Niego otwarte; łaskę nie lękania się czynienia rzeczy wielkich i delikatność w dbaniu o rzeczy małe.” (10.05)

„Jeśli żyjemy jako dzieci Boże i pozwalamy kierować się Duchowi Świętemu, czynimy dobro także stworzeniu.” (9.05) „Wiara musi prowadzić nas wierzących do postrzegania innych jako braci, których musimy wspierać i miłować.” „Matko Tereso, wstawiaj się za nami u Jezusa, abyśmy również i my otrzymali łaskę wrażliwości na krzyk biednych, chorych, wykluczonych, ostatnich.” (7.05) „Każdy tam, gdzie jest, wykonując swoje zadanie, może powiedzieć: «Uczyń mnie, Panie, narzędziem swojego pokoju».” „Papież Jan XXIII mawiał: «Nigdy nie znałem pesymisty, który zrobiłby coś dobrego». Pan jako pierwszy nie jest pesymistą i nieustannie stara się otworzyć drogi zmartwychwstania dla nas wszystkich.” (6.05) „Co ranka Bóg poszukuje nas tam, gdzie jesteśmy i zaprasza nas do powstania, do wstania z martwych na Jego słowo, do spojrzenia w górę i uwierzenia, że zostaliśmy stworzeni dla nieba.” (5.05) „Jak powiedział święty Cyryl: «Z radością stanę za wiarę chrześcijańską; choć zmęczony i chory ciałem, pójdę z radością».” (5.05)

Święta myśl od świętych:

„Odkupicielu nasz i Pośredniku, Jezu Chryste, zechciej powołać wielu młodych ludzi na drogę kapłańskiego życia. Wzmocnij ich wolę, aby umieli pokonywać zasadzki zła, pokusy egoizmu, ociężałości, lenistwa. Napełnij ich tą mocą, która stworzyła apostołów, męczenników i wyznawców. Spraw, by mogli zdziałać wiele dobra dla Ciebie, Kościoła i swoich braci w człowieczeństwie. Amen.” św. Jan XXIII



Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w IV Niedzielę Wielkanocną, niedzielę Dobrego Pasterza – Światowy Dzień Modlitw o Powołania – prosimy kochanego Ojca, by nas z całym Ludem prowadził do nieba za Jezusem, zwyciężącym Pasterzem. Zachęcamy do gorliwej modlitwy w naszych domach o liczne święte powołania do sakramentu święceń i życia konsekrowanego. W tej intencji będziemy się modlić szczególnie w środę w ramach nabożeństwa majowego, podczas nowenny i Mszy św. Również dziś rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Powołania.
2. Ofiary złożone dzisiaj na tacę przeznaczone są na seminarium duchowne.
3. Gratulujemy ks. Andrzejowi, rodzicom i chrzestnym pięknego przygotowania dzieci do Pierwszej Komunii św.
4. Za tydzień o 11:00 odbędzie się spotkanie rodziców kandydatów do bierzmowania z III klas gimnazjalnych, a już w poniedziałek odbędzie się egzamin teoretyczny naszej młodzieży.
5. Przypominamy, że rocznicę I Komunii św. w tym roku będziemy obchodzili uroczystie 16 czerwca, a uroczystość I Komunii św. w 2020 r. odbędzie się w naszym kościele 17 maja.
6. We wtorek będziemy przeżywali święto św. Macieja Apostoła, a we czwartek święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, patrona Polski.
7. W piątek o 18:00 odprawimy Mszę św. o miłosierdziu Bożym, a o 20:00 odbędzie się godzina adoracji prowadzona przez ks. Wikariusza zakończona indywidualnym błogosławieństwem.
8. Za tydzień, tj. 19 maja pod hasłem „W mocy Bożego Ducha” odbędzie się coroczna archidiecezjalna pielgrzymka rolników do sanktuarium maryjnego w Gidlach. Chętnych do wspólnego wyjazdu prosimy o zgłoszenie się do środy.
9. W poniedziałek przed Uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego, czyli za dwa tygodnie, rozpoczniemy tradycyjne modlitwy przy krzyżach z racji Dni Modlitw o urodzaje.
10. W poniedziałek rozpoczęły się prace remontowe i adaptacyjne w zakrystii. Dzięki temu powstanie drugi poziom zakrystii, dogodny dostęp do strychu magazynowego, większa zakrystia ministrantów, a szafa z ornatami opuści nareszcie kaplicę przedpogrzebową. W najbliższych dniach zostaną wymienione pierwsze drzwi w kościele.
11. W najnowszym numerze „Niedzieli” znajdziemy świadectwo bliskiego kuzyna o św. Matce Teresie z Kalkuty oraz tekst o ks. Andrzeju Urbańskim, którego życiorys mógłby stać się filmowym scenariuszem, a który między innymi organizował ze św. Matką Teresą misje w Indiach i błogosławił małżeństwu Kamila Stocha.
12. W „Oblubieńcu” zamieściliśmy, jak co roku, bardzo ciekawe Orędzie Ojca świętego Franciszka na 56. Światowy Dzień Modlitw o Powołania.
13. W ostatnim tygodniu złożono na organy 250 zł (Irena Koł, Zofia i Andrzej Wójcik oraz ofiarodawca anonimowy). Potrzeba jeszcze 8780 zł.
14. Pierwsza osoba na remont kościoła ofiarowała 200 zł.

Odwaga podjęcia ryzyka ze względu na obietnicę Boga

**Orędzie Ojca świętego Franciszka
na 56. Światowy Dzień Modlitw o Powołania – 12 maja 2019 r.**



Drodzy bracia i siostry,

Po przeżyciu w październiku ubiegłego roku intensywnego i owocnego doświadczenia Synodu poświęconego młodym, obchodziliśmy niedawno w Panamie 34. Światowy Dzień Młodzieży. Te dwa wielkie wydarzenia pozwoliły Kościołowi wsłuchać się w głos Ducha

Świętego, a także w życie ludzi młodych, w ich pytania, obciążające ich znużenia oraz nadzieje, które są w nich.

Właśnie podejmując to, czym miałem okazję dzielić się z młodymi w Panamie, podczas tego Światowego Dnia Modlitw o Powołania pragnę zastanowić się, w jaki sposób powołanie Pana czyni nas niosącymi obietnicę, a jednocześnie wymaga od nas odwagi, by podjąć ryzyko z Nim i dla Niego. Chciałbym krótko dotknąć tych dwóch aspektów – obietnicy i ryzyka – rozważając wraz z wami ewangeliczną scenę o powołaniu pierwszych uczniów nad jeziorem Galilejskim (Mk 1,16-20).

Dwie pary braci – Szymon i Andrzej wraz z Jakubem i Janem wykonują swoją codzienną pracę jako rybacy. W tym trudnym fachu nauczyli się praw natury, a niekiedy musieli rzucać im wyzwanie, gdy wiatry były przeciwne, a fale miotają łodziami. W pewne dni obfite połowy trzeba było opłacić ciężkim znojem, ale innym razem, trud całej nocy nie wystarczył, aby napełnić sieci i utrudzeni i zawiedzeni wracali na brzeg.

Są to normalne warunki życia, w których każdy z nas mierzy się z pragnieniami niesionymi w sercu, angażuje się w działania, które, jak ufa, okażą się owocne, wyrusza na „morze” wielu możliwości, poszukując właściwego kursu, który mógłby spełnić jego pragnienie szczęścia. Czasami można nacieszyć się dobrym połowem ryb, innym razem trzeba jednak uzbroić się w odwagę, by zapanować nad łodzią miotaną falami lub zmierzyć się z frustracją, gdy okaże się, że sieci są puste.

Podobnie jak w dziejach każdego powołania, także w tym przypadku dochodzi do spotkania. Jezus idzie, widzi tych rybaków i podchodzi... Tak stało się z osobą, którą wybraliśmy, aby dzielić życie w małżeństwie, albo kiedy poczuliśmy fascynację życiem konsekrowanym: doświadczyliśmy niespodzianki spotkania i w tej chwili dostrzegliśmy obietnicę radości, która może nasycić nasze życie. Zatem tego dnia, nad Jeziorem Galilejskim Jezus wyszedł na spotkanie z owymi rybakami, przełamując „paraliż normalności” (Homilia z okazji XXII Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2018 r, w: L'Osservatore Romano, wyd. pl. n. 2/ (400)2018, s. 36). I natychmiast skierował do nich obietnicę: „sprawię, że się staniecie rybakami ludzi” (Mk 1,17).

Zatem powołanie Pana nie jest ingerencją Boga w naszą wolność; nie jest to „więzienie” ani nałożony na nas ciężar. Wręcz przeciwnie, jest to inicjatywa pełna

miłości, poprzez którą Bóg wychodzi nam na spotkanie i zaprasza do wejścia we wspaniałą projekt, którego uczestnikami pragnie nas uczynić, ukazując nam perspektywę szerszego morza i niezwykle obfitego połowu.

Pragnieniem Boga jest bowiem, by nasze życie nie stało się więźniem tego, co oczywiste, by z powodu opieszałości nie było wciągnięte w codzienne nawyki i nie pozostawało bierne w obliczu tych decyzji, które mogłyby mu nadać znaczenie. Pan nie chce, abyśmy się poddawali, żyjąc chwilą i myśląc, że w gruncie rzeczy nie ma nic takiego, dla czego warto byłoby się angażować z pasją, gasząc wewnętrzny niepokój poszukiwania nowych dróg dla naszej żeglugi. Jeśli czasami pozwala nam doświadczyć „cudownego połowu”, to dlatego, że chce, abyśmy odkryli, iż każdy z nas jest powołany – na różne sposoby – do czegoś wspaniałego, i że życie nie powinno być uwikłane w sieci bezsensu i tego, co znieczula serce. Krótko mówiąc, powołanie jest zaproszeniem, aby nie zatrzymywać się na brzegu z sieciami w rękę, ale by iść za Jezusem drogą, którą dla nas przygotował, dla naszego szczęścia i dla dobra otaczających nas ludzi.

Oczywiście, przyjęcie tej obietnicy wymaga odwagi, by podjąć ryzyko wyboru. Pierwsi uczniowie, czując się powołanymi przez Niego do wzięcia udziału w większym marzeniu, „natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim” (Mk 1, 18). Oznacza to, że aby przyjąć powołanie Pana, musimy zaangażować się całymi sobą i podjąć ryzyko zmierzenia się z bezprecedensowym wyzwaniem. Trzeba zostawić to wszystko, co chciałoby nas przywiązać do naszej małej łódki, uniemożliwiając nam dokonanie definitywnego wyboru. Musimy mieć tę śmiałość, która energicznie pobudza nas do odkrycia planu, jaki ma Bóg dla naszego życia. W gruncie rzeczy, kiedy stajemy przed rozległym morzem powołania, nie możemy sobie pozwolić, aby naprawiać nasze sieci w łodzi, która daje nam bezpieczeństwo, ale musimy zaufać obietnicy Pana.

Myślę przede wszystkim o powołaniu do życia chrześcijańskiego, jakie wszyscy otrzymujemy wraz ze chrztem i które przypomina nam, że nasze życie nie jest owocem przypadku, ale darem bycia dziećmi miłowanymi przez Pana, zgromadzonymi w wielkiej rodzinie Kościoła. Właśnie we wspólnocie kościelnej rodzi się i rozwija życie chrześcijańskie, zwłaszcza dzięki liturgii, która wprowadza nas w słuchanie Słowa Bożego i w łaskę sakramentów. To właśnie tutaj, od najmłodszych lat, jesteśmy wprowadzani w sztukę modlitwy i braterskiego dzielenia się. Kościół jest naszą Matką właśnie dlatego, że rodzi nas do nowego życia i prowadzi do Chrystusa. Dlatego musimy go kochać nawet wówczas, gdy widzimy na jego obliczu zmarszczki kruchości i grzechu oraz musimy wnieść swój wkład, aby czynić go coraz piękniejszym i jaśniejszym, żeby mógł być świadkiem miłości Boga w świecie.

Ponadto życie chrześcijańskie znajduje swój wyraz w tych decyzjach, które nadając naszej żegludze konkretny kierunek, przyczyniają się również do wzrostu królestwa Bożego w społeczeństwie. Myślę o decyzji zawarcia małżeństwa w Chrystusie i tworzenia rodziny, a także o innych powołaniach związanych z pracą i życiem zawodowym, zaangażowaniu w dziedzinie miłosierdzia i solidarności, o obowiązkach politycznych i społecznych i tak dalej. Chodzi o powołania, które czynią nas osobami niosącymi obietnicę dobra, miłości i sprawiedliwości nie tylko dla nas

samych, ale także dla sytuacji społecznych i kulturowych, w których żyjemy, potrzebujących odważnych chrześcijan i autentycznych świadków królestwa Bożego.

W spotkaniu z Panem ktoś może odczuć fascynację powołaniem do życia konsekrowanego lub do kapłaństwa sakramentalnego. Jest to odkrycie, które ekscytuje, a jednocześnie przeraża, gdy czujemy się powołani do stania się „rybakami ludzi” w łodzi Kościoła poprzez całkowitą ofiarę z siebie i zaangażowanie w wiernej służbie Ewangelii oraz braciom. Decyzja ta pociąga za sobą ryzyko pozostawienia wszystkiego, by podążać za Panem i całkowicie się Jemu poświęcić, aby stać się współpracownikami Jego dzieła. Decyzję tego rodzaju może utrudnić wiele oporów wewnętrznych, jak też – w pewnych sytuacjach bardzo zsekularyzowanych, gdzie zdaje się, iż nie ma już miejsca dla Boga i dla Ewangelii – można się zniechęcić i popaść w „znużenie nadziei” (Homilia podczas Mszy z kapłanami, osobami konsekrowanymi i ruchami laikatu, Panama, 26 stycznia 2019 r.).

Jednak nie ma większej radości niż zaryzykowanie życia dla Pana! Zwłaszcza wam, ludziom młodym, chciałbym powiedzieć: nie bądźcie głusi na wezwanie Pana! Jeśli powołuje On was na tę drogę, nie ciągnijcie wioseł w łodzi i zaufajcie Mu. Nie dajcie się zarazić strachem, który paraliżuje nas w obliczu wysokich szczytów, jakie proponuje nam Pan. Zawsze pamiętajcie, że dla tych, którzy zostawiają sieci i łódź, aby podążać za Nim, Pan obiecuje radość nowego życia, która napełnia serce i ożywia pielgrzymowanie.

Drodzy przyjaciele, nie zawsze łatwo jest rozeznąć swoje powołanie i ukierunkować swe życie we właściwy sposób. Dlatego potrzebujemy odnowionego zaangażowania ze strony całego Kościoła – kapłanów, zakonników, duszpasterzy, wychowawców – by zaoferowano, zwłaszcza młodym możliwości wysłuchania i rozeznania. Potrzebne jest duszpasterstwo młodzieży i powołań, które pomogłoby w odkryciu Bożego planu, zwłaszcza przez modlitwę, rozważanie Słowa Bożego, adorację eucharystyczną i towarzyszenie duchowe.

Jak to wiele razy podkreślono podczas Światowego Dnia Młodzieży w Panamie, musimy spoglądać na Maryję. Także w dziejach tej Dziewczyny powołanie było jednocześnie obietnicą i ryzykiem. Jej misja nie była łatwa, ale nie pozwoliła, by opanował Ją strach. Jej «tak» „było «tak» osób, które chcą się zaangażować i podjąć ryzyko, które chcą postawić wszystko na jedną szalę, bez innych gwarancji, niż pewność, że niosą obietnicę. I pytam każdego z was: czy czujecie się tymi, którzy niosą obietnicę? Jaką obietnicę niosę w sercu, aby ją nieść dalej? Maryja niewątpliwie miała trudną misję, ale trudności nie były powodem, by powiedzieć «nie». Z pewnością jawiły się komplikacje, ale nie były to te same komplikacje, które pojawiają się, gdy paraliżuje nas tchórzostwo z powodu braku wcześniej zapewnionej jasności i bezpieczeństwa” (Czuwanie z młodymi, Panama, 26 stycznia 2019).

W tym Dniu zjednoczmy się w modlitwie prosząc Pana, aby pozwolił nam odkryć swój plan miłości co do naszego życia i by dał nam odwagę, abyśmy podjęli ryzyko na drodze, którą On dla nas przygotował od zawsze.

Patroni do poznania

Święty Leopold Mandić z Hercegnovi, prezbiter



Bogdan Mandić urodził się 12 maja 1866 r. w Herceg Novi (Castelnuovo) w Dalmacji (obecnie Czarnogóra nieopodal granicy z Chorwacją). Był ostatnim z dwanaściorga dzieci w ubogiej chorwackiej rodzinie Piotra i Karoliny z domu Zarević. Wychował się w dużej biedzie materialnej, ale w atmosferze głębokiej miłości i pobożności. W 1884 roku wstąpił do kapucynów, przyjmując imię Leopold. Cztery lata później złożył śluby wieczyste. 20 września 1890 roku w Wenecji został

wyświęcony na kapłana.

Był bardzo niewielkiego wzrostu - liczył zaledwie 135 centymetrów, utykał. Mówił na tyle niewyraźnie, że przełożeni odsuwali go od głoszenia kazań. Leopold pragnął wrócić do swojej ojczyzny, aby tam propagować jedność między chrześcijanami różnych Kościołów oraz prowadzić dialog z muzułmanami i żydami. Przełożeni powierzyli mu jednak inne zadanie. Uznali, że jego "terenem misyjnym" będzie konfesjonał. Przebywając w ciasnej celi zakonnej, Leopold był po kilkanaście godzin dziennie do dyspozycji wiernych. Służył wszystkim, którzy prosili o pojednanie z Bogiem. Nie tylko udzielał rad i służył jako spowiednik, ale za penitentów ofiarował także swoje cierpienia. Posiadał charyzmat czytania w sumieniach tych, którzy przychodzili do niego po radę i pojednanie z Bogiem.

W 1906 r. został skierowany do pracy w klasztorze Świętego Krzyża w Padwie. W trakcie I wojny światowej trafił do więzienia, bo nie chciał się wyrzec chorwackiego obywatelstwa. Zakładał sierocińce, opiekował się ubogimi. Przez całe życie zmagał się ze słabościami i chorobami. Zmarł w wieku 76 lat 30 lipca 1942 r. w Padwie z powodu choroby nowotworowej.

Jego beatyfikacja nastąpiła 2 maja 1976 r. i dokonał jej papież Paweł VI; św. Jan Paweł II rozciągnął jego kult na cały Kościół i wpisał go do katalogu świętych siedem lat później, w piątą rocznicę inauguracji swego pontyfikatu - 16 października 1983 r. Nazwał go "Apostołem sakramentu pojednania", ustanawiając go orędownikiem zarówno penitentów, jak i spowiedników. A w trakcie homilii w dniu kanonizacji Ojca Leopolda powiedział: „Co zostało po św. Leopoldzie? Komu i czemu służyło jego życie? Pozostali bracia i siostry, którzy stracili Boga, miłość, nadzieję. Biedne istoty ludzkie, które potrzebowały Boga i wzywały go, błagając o Jego przebaczenie, o Jego pociechę, o Jego pokój, o Jego łagodność. Tym biednym św. Leopold ofiarowywał życie, za nich ofiarowywał swoje cierpienia i swoją modlitwę, a przede wszystkim celebrował Sakrament Pojednania. Tutaj przeżywał swój charyzmat. Niech ten wielki-mały Święty pomoże nam odkryć charyzmat, którym mamy służyć bliźnim”. Obecnie jego wspomnienie przypada w rocznicę jego narodzin dla ziemi (12 maja).

[za brewiarz.pl]

Intencje Mszalne

Niedziela 12.05 – IV Niedziela Wielkanocy

8:00 + Stefana Biernackiego (greg.)

10:00 + Eugeniusza (14 r.), Lucynę i Tomasza Kowalików, Helenę, Romana i Stanisława Kęsych

12:00 **Pierwsza Komunia św.**

17:00 + Stanisława (r.) i Mariannę Pilarzów, Antoniego i Jana Ogłazów, Zbigniewa Sabat

Poniedziałek 13.05

6:30 + Stefana Biernackiego (greg.)

18:00 + Stanisława Ptaka od teściów Pilarzów

Wtorek 14.05 – święto św. Macieja Apostoła

17:00 + Stanisławę Dąbrowską od syna Waldka z żoną

18:00 + Stefana Biernackiego (greg.)

Środa 15.05

7:00 + Stefana Biernackiego (greg.)

18:00 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej

2.) **O powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego**

3.) + Bronisławę (r.), Władysława, Ignacego, Marcjanę, Romana i Teresę Soluchów, Józefę i Antoniego Kweców

4.) + Jana i Mariannę Patyków, Marię Suchanek, Kazimierza Janika, Juliana Rybaka, Andrzeja Tolla

5.) + Tadeusza Pietrzaka od dzieci brata Stefana z rodzinami

6.) + Ryszarda Pietrzaka

7.) + Stefana Sikorę od syna Jerzego z rodziną

8.) + Ryszarda Pietrzaka i zm. z rodziny Pietrzaków

9.) + Helenę Bojanowską od koleżanek i kolegów z pracy córki Małgorzaty

10.) + Marię, Helenę, Elżbietę i Mikołaja Tatarowiczów

11.) + Mieczysława (26 r.), Józefę, Antoniego i Józefa Paruzelów, Edmunda i Jarosława Janików, Jana i Jana Lisieckich, Adama Pasternaka, Irenę Brzęczek oraz zmarłych z rodz. Paruzelów, Kożuchów, Cierpiałów i Praskich

12.) + Adama Ściubidło od córki Dzesiki z mamą

13.) + Danutę Marczyk od Alfreda z rodziną z Wrocławia

Czwartek 16.05 – święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, patrona Polski

6:30 + Stefana Biernackiego (greg.)

18:00 + Cecylię Paruzel od rodziny Romana Urbaniaka z Lipicza

Piątek 17.05

18:00 1.) + Władysławę, Marię, Edwarda i Henryka Gembusiów, Jana i Annę Sosnowskich, Piotra, Stanisławę i Antoninę Gazdów, Barbarę Szmel

2.) + Stefana Biernackiego (greg.)

18:40 **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)**
od 20:00 do 21:00 – **Adoracja prowadzona**

Sobota 18.05

9:00 + Stefana Biernackiego (greg.)

18:00 + Elżbietę Pasieka (1 r.)

Niedziela 19.05 – V Niedziela Wielkanocy

8:00 + Weronikę (36 r.) i Wincentego Soluchów, Marianę, Stefana, Włodzimierza, Katarzynę
i Marcina Lamików

10:00 + Aleksandra Krysiaka z okazji urodzin

12:00 O Boże błogosławieństwo dla Bartosza Puchały z okazji roczku

O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Piotra z okazji urodzin

17:00 + Stefana Biernackiego (greg.)

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00, 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty),
18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:30; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci – soboty o 10:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania dla młodzieży – piątek o 19:00,

Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – piątek o 16:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – pierwszy piątek miesiąca o 19:00.

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 11:00 do 12:00 oraz na życzenie

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881